

Program świnia plus – hodowcy nie chcą dopłat?

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 15 lipca 2019

Program świnia plus zakłada rekompensaty dla rolników za podnoszenie dobrostanu zwierząt. Chodzi m.in. o zapewnienie świniom dostępu do wolnego wybiegu. Propagowanie takiego pomysłu nie wszystkim się jednak podoba. Dlaczego?

Program świnia plus oraz krowa plus to najważniejsze obietnice Prawa i Sprawiedliwości dla rolników, złożone przed wyborami do Europarlamentu. Na początku pomysły te spotkały się z dużym entuzjazmem hodowców. Jednak teraz pojawiło się też sporo wątpliwości.

Program świnia plus

Założeniem obu tych programów jest podnoszenie dobrostanu zwierząt za rekompensatą. Płatności będą przyznawane rolnikom, którzy zapewnią w budynku inwentarskim o 20 proc. większą powierzchnię na jedną lochę od minimalnej powierzchni (301 zł/szt. rocznie). W przypadku tuczniaka (24 zł/szt. rocznie).

Rekompensata jest również przewidziana za zapewnienie zwierzętom dostępu do wybiegu. Stawka wynosi 612 zł/szt. rocznie (lochy) i 33 zł/szt. rocznie (tuczniaki).

Wolny wybieg to zły pomysł?



fot. Fotolia

Program świnia plus zakłada rekompensaty za podniesienie dobrostanu zwierząt.

Propagowanie zapewnienia świniom dostępu do wolnego wybiegu zaniepokoiło hodowców. Zdaniem KZP-PTCH, to zły pomysł w dobie walki z ASF.

- Zdajemy sobie sprawę, że zgodnie z zasadami bioasekuracji, w przypadku utrzymywania świń na wybiegach rolnicy muszą wybieg zabezpieczyć podwójnym ogrodzeniem o wysokości 1,5 metra związanym na stałe z podłożem na podmurówce lub wkopanymi krawężnikami. Jak pokazuje jednak wieloletnie doświadczenie walki z wirusem ASF, nawet stada stale przebywające w budynkach bez wybiegów, które mają wprowadzone zasady bioasekuracji są zakażane wirusem – przekonuje Aleksander Dargiewicz z KZP-PTCH.

Apel do ministra

Jak przypomina KZP-PTCH, najczęściej sposób zakażenia stada przez ASF pozostaje nieznan. Co świadczy o tym, jak jeszcze mało wiemy na temat sposobów rozprzestrzeniania się tego wirusa.

Zaniepokojeni producenci trzody chlewnej zwrócili się z pismem do ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Chcą odstąpienia od planowanych dopłat do świń utrzymywanych na wybiegu. Przynajmniej do momentu całkowitego zwalczenia wirusa ASF w Polsce.

Źródło: KZP-PTCH